



Z Ewangelii według św. Mateusza

"W owym czasie wystąpił Jan Chrzciciel i głosił na Pustyni Judzkiej te słowa: Nawróćcie się, bo bliskie jest królestwo niebieskie. Do niego to odnosi się słowo proroka Izajasza, gdy mówi: Głos wołającego na pustyni, Przygotujcie drogę Panu, Jemu prostujcie ścieżki. Sam zaś Jan nosił odzienie z sierści wielbłądziej i pas skórzany około bioder, a jego pokarmem była szarańcza i miód leśny. Wówczas ciągnęły do niego Jerozolima i cała Judea i cała okolica nad Jordanem. †

Mt 3, 1-12

Zadziwiająca skuteczność Zadziwia sposób, w jaki Bóg realizuje swoje plany. Nadchodzi "pełnia czasów", Syn Boży staje się człowiekiem, aby zamieszkać wśród ludzi i w sposób doskonały objawić im Ojca. Tym samym bieg historii całego stworzenia zbliża się do swego zenitu. Można byłoby oczekiwać rzeczy niezwykłych, zapowiadających wyjątkowe czasy. Jaki sposób wybiera Bóg, aby przygotować ludzi na przyjście swego Syna? Posługuje się tylko jednym człowiekiem. A w dodatku temu jednemu poleca przemawiać nie na zatłoczonych rynkach miast, ale posyła go na pustynię. Z pozoru to działanie zupełnie pozbawione jest logiki. A jednak ten głos potrafił poruszyć ludzkie serca do tego stopnia, że to ludzie szukali Jana Chrzciciela, przychodzili do niego na pustynię, aby go słuchać, przyjąć chrzest nawrócenia, zmieniać swoje życie. Ten sam Głos wołającego na pustyni był skuteczny w czasach Chrystusa i okazuje się wystarczającym, aby i dziś usposobić nasze serca na przyjście Zbawiciela. Skąd ta moc w tak niekonwencjonalnym działaniu? To są Boże plany, nieodwołalne zamiary zbawienia człowieka, które nie mogą opierać się na ludzkich kalkulacjach. Bóg zawsze jest nieprzewidywalny. I zawsze skuteczny.

Ks. Jarosław Hrynaszkiewicz